

Nie-etykalni

Autorzy: **Alicja Jurasińska, Klaudia Marzec**

W Polsce możliwość wyboru pomiędzy lekcjami etyki a religii w szkołach istnieje od 1992 roku. W Rzeszowie, w którym uczęszczałyśmy do liceum [żadna ze szkół średnich lekcji etyki nie organizuje](http://rzeszow.gazeta.pl/rzeszow/1,46742,11290624,Etyka_w_szkole__Wszedzie_tylko_nie_w_Rzeszowie.html) (http://rzeszow.gazeta.pl/rzeszow/1,46742,11290624,Etyka_w_szkole__Wszedzie_tylko_nie_w_Rzeszowie.html). Mogłoby się wydawać, że taki stan rzeczy wynika po prostu z braku chętnych uczniów. Zresztą rzekomy brak zainteresowanych często bywa argumentem w sporach i dyskusjach o zasadności nauczania etyki.

Jesteśmy tegorocznymi maturzystkami. Problemów, które niesie ze sobą próba wywalczenia lekcji etyki doświadczyłyśmy na własnej skórze. Od pierwszego dnia szkoły miałyśmy okazję poczuć, że nie będzie to załatwienie zwykłej formalności. Już na samym początku ze strony nauczycieli pojawiły się głosy pytające czy nie możemy „przetrzymać do końca roku”, czy musimy „robić szkole taki wielki problem”, dlaczego lekcje religii „aż tak nam przeszkadzają” itp.

Byłyśmy traktowane w sposób niepoważny i lekceważący. Straszono nas problemami w znalezieniu pracy w przyszłości, zarzucano nieodpowiedzialność. Na każdym kroku mogłyśmy odczuć, że nasze działanie odbierane jest jedynie jako kaprys, przysparzanie szkole problemu, zwracanie głowy.

W tamtym czasie niezwykle pomocne okazały się rady znalezione na portalu etykawszkole.pl oraz informacje zawarte na stronie Ligi Nauczycieli Etyki. Były to jedyne źródła, z których mogłyśmy uzyskać rzetelną pomoc. Zebrałyśmy kilkanaście chętnych uczniów z całej szkoły i pełne entuzjazmu zgłosiłyśmy się z listą osób do dyrekcji. Usłyszałyśmy, że lekcje mogą odbywać się w bardzo późnych godzinach, że może uczyć nas ksiądz, że wówczas nie będziemy mieć możliwości zrezygnowania z lekcji itp. Grupa chętnych zmniejszyła się do kilku osób. Szkoła piętrzyła absurdalne problemy formalne. Pierwszym absurdem było to, że musiałyśmy wypisać się z lekcji religii, chociaż nigdy na takową nie zapisywałyśmy się. Drugim — że gdy w pierwszym tygodniu szkoły zgłosiłyśmy chęć uczestnictwa w lekcjach etyki powiedziano nam, że powinniśmy zgłosić się w marcu poprzedniego roku szkolnego, ponieważ wtedy planuje się zajęcia na przyszły rok. Pytanie tylko, co w takim razie z uczniami klas pierwszych?

W w/w rozporządzeniu z 1992r. jest informacja, że lekcje etyki/religii organizuje się na życzenie uczniów. W klasie pierwszej uczniowie powinni dokonywać wyboru poprzez złożenie odpowiedniego oświadczenia, niewymagającego corocznego ponawiania. Natomiast w wielu szkołach uczniowie są automatycznie zapisywani na lekcje religii. Owocuje to tym, że młodzież nie ma pojęcia o swoim prawie do wyboru, a nierzadko „przetrzymanie” na lekcjach religii jest dużo prostsze niż wyegzekwowanie prawa do uczestnictwa w lekcjach etyki.

Wracając do naszej historii — zaprzestaliśmy starań w szkole po dwóch miesiącach w obawie, że cała sprawa może potrwać jeszcze długo, a za kilka miesięcy czekała nas matura.

Jednak wiosną podczas Tygodnia Filozoficznego w Lublinie poznałyśmy grupę osób z młodszych klas z naszego liceum. Postanowiliśmy wziąć sprawę w swoje ręce — zorganizować nieoficjalne koło filozoficzne i dokształcać się poza szkołą. Udało nam się nawiązać kontakt z Panią [prof. Romaną Kolarzową](http://www.racjonalista.pl/index.php/s,58/k,1192) (<http://www.racjonalista.pl/index.php/s,58/k,1192>) z Uniwersytetu Rzeszowskiego, która okazała nam niewiarygodnie dużo życzliwości, poświęcając nam czas i prowadząc z nami cotygodniowe zajęcia. Nasze „tajne komplety” miały miejsce poza szkołą, na terenie Uniwersytetu. Warto podkreślić, że chociaż zajęcia odbywały się w piątek w godzinach popołudniowych i wymagały wcześniejszego przygotowania się na nie, to cieszyły się dużym zainteresowaniem, co tydzień pojawiały się nowe twarze. Młodszy koledzy mają nadzieję, że w przyszłym roku będą mieli okazję kontynuować spotkania z Panią Profesor.

Myślmy, że nasz przykład obala mit o braku zainteresowania etyką i ogólnym marazmie wśród młodzieży.

Wiemy, że nie jesteśmy wyjątkiem, dlatego chcieliśmy zachęcić licealistów z całej Polski do organizowania się nawet nieoficjalnie — pokażcie, że Wam zależy!

Alicja Jurasińska

Ur. 1993. Absolwentka I LO w Rzeszowie

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



Klaudia Marzec

Absolwentka I LO w Rzeszowie

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 24-06-2012 Ostatnia zmiana: 29-06-2012)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8140) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8140>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl